



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 100 (12756)

ŚRODA, 22 listopada 1995 r.

cena 60 ct

Oficjalna wizyta

Litwa jest potencjalnym członkiem NATO, uważa sekretarz obrony USA W. Perry

Sekretarz obrony USA William Perry uważa, że nasz kraj poczynił znaczny krok naprzód i może być przyjęty do NATO. Przybyły w poniedziałek na Litwę z oficjalną wizytą gość powiedział o tym tego samego dnia po południu, po spotkaniu z prezydentem republiki Algirdasem Brazauskasem.

Przybyły do naszego kraju z Estryi gość powiedział, że wierzy, iż "Bezpieczeństwo i stabilność Litwy są żywotnie ważne dla bezpieczeństwa i stabilności w Europie, toteż USA popiera dążenie tego państwa bałtyckiego do stworzenia bezpieczeństwa".

Podczas spotkania z przywódcą naszego kraju dyskutowano o sposobach, które umożliwią Litwie szybsze przystąpienie do NATO. Zdaniem W. Perry'ego, bardzo duże znaczenie ma utrzymanie ścisłych dwustronnych stosunków z innymi państwami oraz czynny udział w programie NATO "Partnerstwo dla pokoju".

W toku rozmowy prezydenta i sekretarza obrony odbyła się dyskusja na temat możliwości USA wspomóc Litwę jeszcze bliższym włączeniem się do tego programu. Z biegiem czasu NATO rozszerzy się, ale nastąpi to po



okresie, który został ustalony nie tylko Litwie, ale też innym państwom, powiedział sekretarz obrony USA.

Obaj rozmówcy — prezydent A. Brazauskas i sekretarz obrony USA W. Perry — odnotowali, że nie ma się dyskusji o warunkach, którym sprostać powinno każde dążące do NATO państwo.

Zdaniem przywódcy litewskiego, w państwie dążącym do Paktu Północnoatlantyckiego ma być wprowadzone zarządzanie demokratyczne, przeprowadzone

pomyślnie reformy ekonomiczne, ustabilizowana sytuacja społeczna państwa, odpowiednio przygotowane wojsko.

Prezydent A. Brazauskas w rozmowie odnotował, iż Litwa całkowicie potrafi sprostać co najmniej jednemu warunkowi przynależności do NATO — utrzymać dobre stosunki z sąsiednimi państwami.

(ELTA)

NA ZDJĘCIU: podczas spotkania prezydenta A. Brazauskasa i sekretarza obrony USA W. Perry'ego.

Fot. K. Vanagas (ELTA)

tajną informację nie przekaze jej rządowi trzeciego kraju, osobie bądź innemu podmiotowi bez zgody państwa, które udostępniło informację.

Prawo przedstawicieli jednego kraju odwiedzania instytucji bądź przechowania innego, gdzie można napotkać tajną informację wojskową, ma być udzielone tylko w niezbędnych oficjalnych przypadkach, głosi umowa. Prawo odwiedzania tych instytucji będą mogli udzielić tylko mianowani przez strony oficjalni przedstawiciele kraju.

RL i USA wspólnie strzec będą tajnej informacji wojskowej

We wtorek w Wilnie zawarta została umowa rządu między Litwą a USA, przewidująca środki ochrony tajnej informacji wojskowej, informuje ELTA. Dokumenty zatwierdził podpisany przychylający w naszym kraju sekretarz obrony USA William Perry oraz minister obrony kraju Litwy Linas Linkevičius.

Informację wojskową w tej umowie zwane są dane, groma-

dzone i przygotowane przez Departament Obrony USA bądź MOK Litwy. Może to być również informacja, przygotowana do potrzeb powyższych resortów jak też dane, które mają być chronione z uwagi na interesy bezpieczeństwa narodowego strona.

Z uwagi na umowę, która weszła w życie z dniem podpisania, rządy obu państw muszą zapewnić, że strona otrzymująca

Depesze prezydenta republiki do Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego

WILNO, 20 listopada (ELTA). Dział prezydent republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas wystosował depesze do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy i Głosi ona:

"Wzajemnie podziękować Panu za uwagę oraz zainteresowanie wyrażone wobec naszego państwa w okresie pierwszej kadencji prezydenckiej.

Pragnę zaznaczyć, że wizyta przywódcy Rzeczypospolitej Litwy w 1994 r. miała znaczenie dla umocnienia demokracji, tolerancji, zrozumienia między państwami naszego regionu. Międzypaństwowy Traktat o współpracy między nami przynosił, zapoczątkował nowy etap w stosunkach litewsko-polskich. Nigdy nie zapomnimy, że w okresie, gdy przeciwnicy normalizacji naszych stosunków ostro zaatakowali przygotowywany Traktat, Prezydent Polski całym swoim ważkim autorytetem zdecydowanie go poparł."

W imieniu prezydenta Republiki Litewskiej za-

resowana została do nowo wybranego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego. Algirdas Brazauskas w imieniu własnym i mieszkańców Litwy gratuluje wygranej w wyborach. Następnie depesza głosi:

"Litwa ceni Polskę nie tylko jako dobrego i godnego zaufania sąsiada, ale też jako jednego z liderów krajów Europy Środkowej. Sądzę, że współpraca naszych państw może być bardzo znacząca dla procesu integracji w tym regionie, jak też całej Europy.

Z przyjemnością wspominam nasze serdeczne spotkanie i oczekuję, że w okresie Pańskiej kadencji prezydenckiej przyjaźielskie stosunki naszych krajów zacieśnią się jeszcze bardziej.

Zyczę Panu, Panie Kwaśniewski, zarówno jako i całemu narodowi polskiemu powodzenia w dążeniu do rozwoju Waszego kraju oraz w podnoszeniu prestiżu Polski na arenie międzynarodowej", głosi depesza prezydenta Republiki Litewskiej.

Szanowny Czytelniku!

Dzisiaj trzymasz w ręku 100 numer niezależnej gazety "Kurier Wileński".

Od 1 lipca br. nasze pismo jest nie tylko niezależne, ale i przez nikogo nieofinansowane, a więc samo na siebie zarabia. W tym trudnym okresie samodzielnego istnienia, dziennik przetrwał niejedną wręcz dramatyczną chwilę. Dzięki wysiłkom zespołu i Twemu wsparciu, Czytelniku, do zerwania wydawania gazety nie doszło. Dziś ciągle jeszcze jesteśmy w trudnej sytuacji i moralnej, i materialnej. Liczymy raz jeszcze na Ciebie, Czytelniku. Mam nadzieję, że nas zapamiętujesz i będziesz czytał. Tylko razem z Tobą możemy przetrwać i uratować jedyny polski dziennik.

Redakcja ze swojej strony obiecuje rzetelnie informować o wszystkich wydarzeniach w kraju i za granicą, o tym, co nas interesuje, boli. Jesteśmy głęboko przekonani, że Ty, Czytelniku, nas wspierasz i pomożesz. Wspólnie można zrobić wiele, w pojedynkę — nic.

Czeław MALEWSKI

Wizyta prezydenta Litwy w Królestwie Szwecji

Wczoraj do Szwecji z wizytą oficjalną przybył prezydent republiki Algirdas Brazauskas.

Wraz z prezydentem do Szwecji udało się około 40 przedsiębiorców. Przedyskutują oni z firmami szwedzkimi możliwości dalszej współpracy ekonomicznej roztoku i handlu.

Na Lotnisku Arlandy w Sztokholmie prezydenta Litwy powitała księżniczka Liliana, inna osoba oficjalna.

Z lotniska Algirdas Brazauskas udał się do Muzeum Wojska na spotkanie z królem Szwecji Karolem Gustawem XVI.

Po krótkiej rozmowie Algirdas Brazauskas i król Szwecji karetą przybyli do Pałacu Królewskiego. W tym dziedzińcu odbyła się oficjalna ceremonia powitania prezydenta Republiki Litewskiej. Odegrano hymny państwowe Litwy i Szwecji. W ceremonii powitania udział wzięli członkowie szwedzkiego parlamentu i rządu,

przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Podczas wizyty w Szwecji rezydencja Algirdasa Brazauskasa będzie się znajdowała w Pałacu Królewskim. Zgodnie z protokołem dyplomatycznym Szwecji jest to znak najwyższego szacunku wobec gościa.

Algirdas Brazauskas wręczył order Witolda Wielkiego i Stopnia Jego Wysokości Królów Szwecji Karolowi Gustawowi XVII Jej Wysokości Królowej Szwecji Sjiwy. Na mocy dekretu prezydenta Litwy zostali oni wyróżnieni za szczególne zasługi wobec Litwy, narodu litewskiego i ludzkości.

Wręczając odznaki Algirdas Brazauskas wyraził przekonanie, że przyjaźne stosunki między Litwą i Szwecją będą nadal rozwijane dla dobra obu krajów i narodów.

Następnice królowa para wydała prywatne przyjęcie na część Algirdasa Brazauskasa i jego córki Audronė Usoneitė.

(ELTA)

W przededniu Dnia Wojska Litewskiego

Nagrody dla dowódców sił zbrojnych i twórców wojska

Z okazji Dnia Wojska Litewskiego — 23 listopada — orderem 17 stopnia Krzyża Pogoni (Vycio kryžus) udekorowano czterech litewskich oficerów.

Za wybitne zasługi w tworzeniu i umacnianiu obrony kraju prezydent republiki Algirdas Brazauskas swym podpisaniem we wtorek dekretem przyznał nagrodę dowódcy wojsk generalowi Jonasiowi Andrikiušisowi i dowódcy marynarki wojennej komandorowi Raimundasowi Baltušce, dowódcy frigatej "Aukštaitis" marynarki wojennej kapitanowi marynarki Artūrasowi Andrušaitisowi oraz naczelnikowi służby inżynierijnej zmotoryzowanej brygady piechoty "Gieležinis vilkas" kapitanowi Juozasowi Barkietisowi.

Z tej samej okazji medalem 3 stopnia Orderu Wielkiego Księcia Litewskiego Giedimina prezydent A. Brazauskas udekorował pięciu przedstawicieli Marynarki Wojennej naszego kraju, jak też dowódców jednostek inżynierijnych Klajpedzkiego Siołdmeo Nadmorskiego Batalionu Obrony oraz Szwalskiego Zmotoryzowanego Batalionu Piechoty im. Księcia Valdotasa.

Prezydent republiki we wtorek

podpisał też dekret, na którego mocy medalami ochotników — twórców Wojska Litewskiego nagrodzono 79 wojskowych, którzy w pierwszych latach niepodległości jako ochotnicy zaczęli tworzyć siły zbrojne naszego kraju.

Stopień pułkownika — jeszcze siedmiu osobom

Siedmiu oficerom litewskim nadano rangę pułkownika. Prezydent republiki Algirdas Brazauskas podpisaniem przez siebie dekretem nadał wyższą rangę wojskową czterem przedstawicielom Stabu Generalnego oraz trzem specjalistom Litewskiej Akademii Wojskowej.

W Wojsku Litewskim przybyło generałów

Rangę generała otrzymał rektor Litewskiej Akademii Wojskowej płk Zenonas Kulys.

Prezydent republiki Algirdas Brazauskas przyznał swym dekretem rangę generała już drugiemu przedstawicielowi wojska naszego kraju — pierwszym był dowódca Wojska Litewskiego gen. Jonas Andrikiušis.

(ELTA)

Znad Wilti

Radio 73.34/103.8 FM

Dziennik
18.05 -
Konkurs "3 x Tak"

Sentencja dnia

Na rozstajnych drogach życia nie stoją żadne drogowczki.
Ch. Chaplin

Kalejdoskop wiadomości

Prezydent o problemach emerytów

Prezydent republiki Algirdas Brazauskas oczekuje, że na początku przyszłego roku minimalne wynagrodzenie będzie wynosiło 200 Lt, a pod koniec roku — 300 Lt. Uważa on, że w ten sposób dąby się też zwiększyć minimalne emerytura do 140 Lt. Prezydent oświadczył o tym w tradycyjnym wywiadzie dla Radia Litewskiego.

Na początku br. przedłożona emerytura wynosiła 125 Lt. Nie można dopuścić, aby ludzie, którzy dużo pracowali, otrzymywali tak niskie emerytury, powiedział. Źródłem finansowania emerytur powinny zostać zarówno Sejm, jak i rząd. Zdaniem prezydenta, należy to uwzględnić przy kształtowaniu budżetu przyszłego roku.

Litewscy zieloni protestują przeciwko wykorzystaniu orniulonu

Przed gmachem rządowym odbyła się pikiet Litewskiego Ruchu Zielonych. Kierownictwo tego ruchu protestuje przeciwko spalaniu orniulonu w Elektrenai i popiera samorządy wileńskie oraz trocki, sprzeciwiające się zastosowaniu tego bardzo zanieczyszczającego paliwa.

Ziemie zespołu pomnikowego w Kryżkalisie — byłym właścicielom

Rząd Litwy uznał za nieważny załącznik do postanowienia Rady Ministrów Litwy z 1974 r., na mocy którego pod budowę zespołu pomnikowego w Kryżkalisie przydzielono 17,3 ha ziemi.

Na tej działce zbudowano pomnik oraz jego zaplecze usługowe, zajmujące 3,4 ha. Po zlikwidowaniu pomnika pozostałych 13,9 ha powierzchni nie wykorzystuje się. Do całej działki przydzielono pod jego budowę pretendującą podkobiery byłego właściciela tej ziemi.

Unieważnienie załącznika do postanowienia umożliwiło rozstrzygnięcie sprawy działki.

Prolongowano okres ważności ustawy

Rząd Litwy złożył Sejmowi propozycję przedłużenia czasu ważności ustawy "O tymczasowym trybie i warunkach rozliczeń" do 31 grudnia 1997 r.

Ustawa przyjęta została w lipcu 1993 r. i miała obowiązywać do końca br. Po jej przyjęciu znacznie się zmniejszyły ogólne potrzeby dla przemysłu przetwórczego oraz o przedłużonym terminie dla producentów produktów rolnych. Np. na 1 października br. takich potrzeb byłoby na sumę 10 mln Lt. Po przedłużeniu okresu ważności ustawy w dalszym ciągu musiaby polepszać się rozliczenia przemysłu przetwórczego z rolnikami za skupowaną produkcję.

A. Brazauskas interesował się restauracją nowego gmachu Urzędu Prezydenta

Prezydent republiki Algirdas Brazauskas odwiedził nowy gmach Urzędu Prezydenta, zapoznał się z jego renowacją, interesował się badaniami archeologicznymi na terenie palatium.

Jak wiadomo, Urząd Prezydenta ma powstać w reprezentacyjnym gmachu z XIX w. na Starówce wileńskiej. W części już urządzonych pomieszczeń od początku października pracują Komisja ds. Ustaleń i Obywatelska, dział gospodarczy, grupa doradców, inne służby Urzędu Prezydenta. W pozostałej części restaurowanego pałacu nadal swoją siedzibę mają pracownicy sztuki Litwy. Reprezentacyjną część Urzędu Prezydenckiego ma być gotowa do lipca przyszłego roku.

Zatwierdzono założenia komisji prywatyzacyjnej

Rząd Litwy zatwierdził założenia komisji prywatyzacyjnej, na mocy których jest ona odpowiedzialna przed rządem, tymczasową państwową instytucją administracyjną, powołaną w celu wcielenia w życie ustawy o prywatyzacji majątku państwa litewskiego i samorządów. Ta komisja ma na uprawnień osoby prawnej.

Komisja prywatyzacyjna ma prawo zatwierdzić bądź nie zatwierdzić projektu programów prywatyzacyjnych, przygotowane przez państwową Agencję Prywatyzacji, transakcje prywatyzacyjne, zgodzić się lub nie na obniżenie ceny sprzedaży prywatyzowanego obiektu, nadzorować wykonanie zatwierdzonego programu prywatyzacji.

Najzdrowszym człowiekiem roku jest Vytautas Ruksys

Jak informowano, w ubiegłą sobotę w Bukonysie w rejonie Janowskim odbył się finał republikańskiego konkursu "1000 zdrowych". Konkurs zorganizowany został przez Litewskie Republikańskie Centrum Zdrowia.

Specjaliści testowania sportowców oraz centrum rehabilitacji z prof. V. Jasūnasem na czele dogłębnie zbadali zdrowie uczestników finału i stwierdzili, że najzdrowszym z nich jest Vytautas Ruksys — 37-letni nauczyciel i dziennikarz z Nowych Okmian. Wyręcono mu nagrodę Republikańskiego Centrum Zdrowia — 1000 litów.

Poszukiwania ropy w okolicach Plotel

W celu przyspieszenia poszukiwania złóż naftowych rząd Litwy zapobowił wniosek komisji ds. licencji na poszukiwanie ropy i ogłosił konkurs na prawo poszukiwania złóż ropy i jej wydobycia w okolicach Plotel.

Znaczna część Plotel, gdzie mają się odbywać poszukiwania ropy i jej wydobycie, znajduje się na terenie Żmudzkiego Parku Narodowego. Zgodnie z ustawą o strzeżonych terytoriach Litwy w parkach narodowych wydobycie kopalin pożytecznych jest zakazane, তবে poszukiwania ropy i jej wydobycie będą prowadzone na terenie Plotel poza terytorium Żmudzkiego Parku Narodowego.

Wyjątkowy wymiar kary

20 listopada Kowieński Sąd Dzielnicowy wyjątkowo na karę śmierci skazał Aleksandra Chrisanovą.

35-letni A. Chrisanov oskarżony został o cztery zabójstwa z premedytacją. W sądzie udowodniono, że oskarżony popełnił trzy zabójstwa oraz dokonał dwóch zamachów na życie. Wszystkie przestępstwa popełnione zostały w Kownie. Dwie osoby zamordowane zostały w sposób bardzo okrutny — ofiary zostały poćwiartowane. Wyjątkowa kara śmierci nie sądzonoemu dotychczas A. Chrisanovowi została wymierzona dlatego, że uznano go za szczególnie niebezpiecznego dla społeczeństwa.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotował Jerzy SURWIŁO

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Sejmu, poświęconym aktom terrorystycznym przeciwko "Litewos rytas"

Romasis VAITEKŪNAS: "Prasa nie jest winowajcą wszystkich problemów"

Na nadzwyczajnym posiedzeniu sejmowym, zwołanym w poniedziałek, minister spraw wewnętrznych Romasis Vaitekūnas zapoznał przedstawicieli Republiki Litewskiej Algirdasa Brazauskasa i premiera Adolfa Šleževičiusa oraz posłów z wynikami dalszego śledztwa w związku z aktem terrorystycznym przeciwko dziennikowi "Litewos rytas", informuje ELTA.

"Sądymy, że w tym przypadku zbrojczy nie chodziło o zabijanie lub zranienie ludzi. Akt skierowany był na zniszczenie mienia. Nie jest to jednak szpota, lecz budynek największego dziennika" — powiedział R. Vaitekūnas. Jego zdaniem, zostało to zrobione również po to, aby w innych państwach stworzyć odpowiedni wzorek Litwy.

Minister spraw wewnętrznych przypomni również, że tuż po zlustrowaniu miejsca wypadku 17 listopada wszczęta została sprawa karna. Powołano grupę roboczą spośród śledczych oraz pracowników operacyjnych, jak też pracowników Prokuratury Dzielnicowej m. Wilna. Jakie mogą być wersje wybuchu — minister nie detaliował. "Motywy przestępstwa mogą być związane bądź nie związane z działalnością dziennika "Litewos rytas", a obiekt wybuchu wybrany został w celu spowodowania zamieszania" — powiedział R. Vaitekūnas.

Przypomniał on również, że jedynie w tym roku popełniono 173 przestępstwa w postaci podpalenia. W tym roku z 57 wezwań na wiadomość o podłożeniu materiałów wybuchowych w 8 wypadkach te materiały zostały znalezione. W Wilnie funkcjonariusze systemu spraw wewnętrznych w 45 zanotowanych przypadkach sześciokrotnie znaleźli materiały wybuchowe — powiedział R. Vaitekūnas.

Nie chciałbym zaznaczyć, że prasa jest winowajcą wszystkich problemów, powiedział R. Vaitekūnas. Musimy widzieć niedociągnięcia w swojej pracy i naprawiać je. Niemniej, jeśli dziennikarz sześciokrotnie powtarza ten sam fakt negatywny, nie oznacza przecież, że ten sam błąd popełniliśmy tyły razy. Nie chcemy, aby ukazywano nas tylko w świetle źle. Bo żaden przestępca sam do nas nie przychodzi. Należy go znaleźć i ukarać.

Adolfas ŠLEŽEVĪČIUS: "Wybuch jest próbą zastraszania nie tylko wolnej prasy, ale też wypadem przeciwko państwu"

Akt terrorystyczny przeciwko redakcji "Litewos rytas" zmusza nas do analizy, czy zastosowanie środków w dążeniu do przeciwyłączenia zorganizowanej przestępczości oraz uniknięcia aktów terrorystycznych, są dostateczne? — zastanawiał się premier Adolfas Šleževičius w Sejmie.

Jak poinformowała ELTA, w przekonaniu A. Šleževičiusa, ten wybuch nie był tylko próbą zastraszania wolnej prasy, lecz też wypadem przeciwko państwu. Z ubolewaniem należy skomentować, że "istnieje więcej sił, dla których procesy, zachodzące wewnątrz i na zewnątrz naszego kraju są nie do przeceny. Chcą one zdestabilizować sytuację oraz zastraszyc społeczeństwo" — powiedział premier.

Odnotował on również, iż obecnie ożywił się konflikt między poszczególnymi wydaniami a instytucjami władzy. "Sądzę, że niejednemu obywateli w pewnym stopniu byłby zaskoczony publikacją w sobotniej prasie, w której przedstawiciele naczelnej władzy państwowej są utożsamiani z przestępcami, dążącymi do wyrwania za wszelką cenę wpływu na wolną i niezależną prasę" — stwierdził A. Šleževičius. Uważa, że nie są to środki oryginalne, tylko ciężkie i nieuzasadnione oskarżenia, gdyż po wybraniu z kontekstu jednej lub drugiej wypowiedzi czyni się wielkie uogólnienia. Premier ubolewał, że założyciele "Funduszu wolnego słowa" nie czekając na ostateczne wnioski prowadzących śledztwo instytucji praworządności wyciągnęli własne wnioski. W jego przekonaniu, głównym celem są przedterminowe wybory do Sejmu, albowiem rząd, jak się nimniada, chce do rozprawy z wolną prasą. Na podobną opinię mają też wpływ prowadzone w redakcji rewizje i składowanie aktów policji ekonomicznej, twierdził Šleževičius. Przypomniał on również, że instytucje praworządności dokonały ogromnej pracy ujawniając organizatorów i wykonawców zabójstwa jednego z założycieli dziennika "Respublika", dziennikarza Vitasas Lingysa. A. Šleževičius wyraził przekonanie, że instytucje praworządności uczynią wszystko, aby ujawnieni też zostali organizatorzy i sprawcy tego aktu terrorystycznego.

Premier powiedział, że w tej kwestii zostanie ogłoszone oświadczenie rządu, którego podstawowe założenia A. Šleževičius obiecał wyświadczyć.

Jurgis JURGELIS: "Wybuch w śródmieściu stolicy nie był zwykły"

"Ten akt, w moim przekonaniu, nie jest zwykły, gdyż wybuch nastąpił w centrum stolicy, co stwarza zagrożenie dla obywateli całego kraju. Niezwykły, gdyż nastąpił kres, gdy musimy powiedzieć, co możemy zrobić" — sugerował na posiedzeniu sejmowym dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Jurgis Jurgelis. Jak podał ELTA, zasugerował on również, że MSW poinformowało o śledztwie w związku z aktem terrorystycznym, w którym uczestniczyli też kierownicy przez J. Jurgelisa departament.

Na Litwie na dziesiątki ton liczone są ładunki wybuchowe, znajdujące się w nielegalnych rełkach bądź krywkach. W tym roku służba bezpieczeństwa wykryła około 500 kg materiałów wybuchowych, powiedział J. Jurgelis. Jego zda-

niem, te materiały rozprzestrzenione są w zależności od dyslokacji specjalnych baz. Przypominamy o Jurgelis, podcaż którego organizowano takie krywkę. J. Jurgelis wyraził jednak, że dziś nie wiadomo, kto jest odpowiedzialny za bazy, kto je rejestruje.

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego uważa, że nie można przechowywać materiałów wybuchowych legalnie. To wszystko należy ujawnić, zarejestrować i zwolnić państwo. Nie uczynią tego jednak, gdy zdemontują strukturę przestępczą.

J. Jurgelis zaakcentował również, że wiadomo mu, iż na Litwie działają nieoficjalne kursy, na których za 150 USD osoba operacji wybuchowych. Jak poinformował dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, obecnie zbiera się materiał w tej sprawie.

Na pytanie, ile kosztują materiały wybuchowe na czarnym rynku, J. Jurgelis odpowiedział, że w naszym kraju nie są one drogie. Np. za 100 Lt można otrzymać 200 gramów paczki trotylu.

Propozycja

Kościół katolicki Litwy oferuje rządowi pomoc w opracowaniu koncepcji polityki rodzinnej

Przygotowany na zlecenie rządu dokument "Polityka rodzinna i kierunki działalności" spowodował zakazanie i zatroskanie Konferencji Biskupów Litwy, informuje ELTA.

W wystosowaniu do prezydenta Republiki Litewskiej, Sejmu Republiki Litewskiej i rządu Litwy liście Konferencji Biskupów powiedziane jest, że powyższy dokument nie zawiera prawdziwej koncepcji rodziny, a zamiast tego jest opyn różnymi zmian w instytucji rodzinnej, jak też formi demagogii rodzinnej i opiewi modół. Pojcie "rodziny" nie jest tam zgodne ani z prawem naturalnym, ani z wartościami ogólnoludzkimi, ani z Kartą Praw Człowieka, jest wręcz sprzeczne z art. 38 Konstytucji Republiki Litewskiej.

W naszym przekonaniu, podkreśla się w liście Konferencji Biskupów, w powyższym dokumencie należałoby bardziej dobitnie i bez żadnej dwuznaczności powiedzieć, czym jest rodzina i jaka rodzina "państwo chroni i otacza opieką". Zawarte w obecnym tekście dokumentu pojcie rodziny całkowicie koliduje z pojęciem istoty rodziny chrześcijańskiej, a przeciw władze takie pojcie rodziny szanuje i kultywuje większość społeczeństwa litewskiego. Bez wyraźnego określenia rodziny i jej funkcji wszystko jest zbłaźnionym, sprzeczne do jedności psychologicznej, ekonomicznej, reprodukcyjnej, społecznej i kulturowej.

Rodzina jest czymś znacznie większym. Jest to wspólnota miłości i życia. W oparciu o miłość, uczciwość, będąc otwartą na dar życia, rodzina zapewnia społeczeństwu przyszłość, jego zdrowie rodzinie i dobrobyt.

Wszystcy zdajemy sobie sprawę, iż rodzina przeżywa dziś głęboki kryzys. Niezwykle zawarte w dokumencie postulat dotyczą leczenia jedynie symptomów choroby, nie są tam troski o rodzinę, macierzyństwo, ojcostwo i dzieciństwo. Nie wystarcza tu samej pomocy ekonomicznej. Należy stworzyć rodzinom, zwłaszcza wielodzietnym, takie warunki, aby mogły one żyć normalnie. W liście biskupów podkreślone zostało znaczenie wychowania moralnego w rodzinie.

List, podpisany przez przewodniczącego Konferencji Biskupów Litwy, arcybiskupa metropolity Audryja Juozasa Bačiską, wyraża prośbę, aby rząd powołał większą grupę roboczą, w której mogliby również uczestniczyć przedstawiciele Kościoła Katolickiego i organizacji społecznych, pracujących dla dobra rodziny, opiekujących się niepełnosprawnymi rodzinami, dziećmi z rodzin asocjalnych itp. Kościół Katolicki za pośrednictwem swych parafii i ośrodków rodzinnych, uczyć religii w szkołach i przedszkolach, zdobył olbrzymie doświadczenie w przygotowaniu młodzieży do życia rodzinnego i mogłby się przyczynić do opracowania "Koncepcji polityki rodzinnej". Konferencja Biskupów i jej grupa propozycja wyraża zatroskanie wielu rodzin litewskich i pragnie jak najlepiej służyć narodowi i społeczeństwu.

Wpadki i wypadki

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 20 listopada br. w kraju odnotowano 191 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 1 obrabowanie ciała, 1 gwałt, 20 chuligańskich wystryków, 7 rabunków, 3 oszustwa, 161 kradzieży: skradziono 12 samochodów, znaleziono — 9. Zaręstrawiono 11 szwari roku drogowego i 5 pojazdów. Znaleziono również 12 osób. Zatrzymano 54 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

20 listopada o godz. 21 min. 05 w domu, we wsi Karociški (rej. trocki) zginął zwoźki Aleksandra Karasavicius (ur. 1941 r.), na których widniały ślady pobicia. Jak poinformowano, A. Karasavicius tego wieczoru chodził do córki po wódkę. Powstała kłótnia, ojciec z córki pobili się. Córka Reginė Iwanová (ur. 1960 r.) po przesłuchaniu puszczono do domu.

Rabunki i kradzieże

19 listopada około godz. 19.00 przy kinie "Helios" na ul. Wielkiej w Wilnie 33 nieznanymi osobnikami pobito Artūrasa Dijkosą (ur. 1969 r.), zranilo go w rękę i plecy, natomiast odebrało torbę, w której były produkty i 12 litrów. Położono wytrafi do szpitala.

20 listopada na ul. Fabijoniški w Wilnie, w mieszkaniu A. Žakiena wyładowano drzewo i skradziono telewizor "Siles", 2325 USD, 750 litrów, złoty pierścionek i inne rzeczy.

Przygotowała Irena LITWIN

Rozpoczęła się prenumerata na pierwsze półrocze 1996 roku.

Trwa ona do 12 grudnia br.

OD WIELU POKOLEŃ — KURIER WILEŃSKI W KAŻDYM POLSKIM DOMU NA WILEŃSZCZYZNIE

Table with 3 columns: Koszy prenumeraty dla Czytelników "K.W." na Litwie, bez dostarczania, z dostarczaniem, w redakcji. Rows for 1, 3, 6 months.

PRENUMERATĘ Z DOSTARCZANIEM MOŻNA ZAŁĄCZYĆ NA KAŻDEJ POCCZIE. CENA PRENUMERATY "K.W." NIE WZROSŁA: POZOSTAŁA BEZ ZMIANY!

Nasz Indeks — 67218

"Kurier Wileński" — w każdym polskim domu od wielu pokoleń

Szanowny Czytelniku! Rozpoczęła się prenumerata naszej republikańskiej, w tym również prasęgo problemów, musimy sami na siebie...

zbędniejsze potrzeby, ale człowiek nie może się przecież obejść bez strawy duchowej, bez kontaktu ze słowem ojczystym.

Naszym pragnieniem jest, by Czytelnik znalazł w gazecie to, co go interesuje. Z myślą o Was opracowujemy plany zmniejszenia objętości, ale też z niepokojem konstatujemy, że spośród prawie 300 tysięcy zamieszkujących Litwę Polaków zaledwie kilka tysięcy abonuje "Kurier Wileński" i tyleż osób kupuje go w kioskach...

Z pewnością byłobyście bardzo oburzeni, gdyby nagle gazeta przestała istnieć. Wyobraźmy sobie, jakie klątwy rzuciłobyście na władze, które do tego dopuściły. Niestety, władze nie mają do powiedzenia, jeżeli teraz gazeta przestanie istnieć — winnymi będziemy my sami. Od lipca br. nie władze nas utrzymują, lecz Wy, Czytelnicy.

Apelujemy do polskich biznesmenów o zamieszczenie swej reklamy na łamach naszego dziennika, co będzie obopólną korzyścią, gdyż o tych ofertach dowiedzą się i nasi Czytelnicy, i Wasi partnerzy i klienci. Cieszymy się, że są wśród nas ludzie bogaci, wykształceni, ze świata biznesu. Powinniśmy jednak — dla wspólnego dobra — być razem. Niech nasze stare hasło: "Kurier Wileński" w każdym polskim domu" trafi do Waszych serc i umysłów.

Redakcja "Kuriera Wileńskiego"

Poszukiwania

Tak jak czuje serce...

"Dla synów moich szukam śladów rodziny Ojca — ich Dziadka — pisze do redakcji p. Katarzyna Birzysko - Zakiewicz z Sosnowca, zaznaczając, że jest "Jedyną" Birzysko w Polsce. Dalej p. Katarzyna wyjaśnia: "Poszukuję rodziny mego Ojca — Romana Birzysko s. Jana i Barbary. Do 1941 r. mieliśmy kontakt z prof. Michałem Birzysko (Mykołas Birzška ur. w 1882 r. — zm. w 1962 r. w Los Angeles), działacz społeczny, historyk literatury — J. S.), zam. w Wilnie, Góra Boufałowa 21 (bloki pracowników uniwersytetu), oraz jego córką Marylą, i Stanisławem Zakiewiczem. Od 1946 r. kontakt się urwał, listy moje zwracano z adnotacją "wyjechał na Zachód"...

I oto do rąk p. Katarzyny Birzysko - Zakiewicz trafiła "Kurier Wileński" z dn. 26 sierpnia br. "Sąsiadka moja była w Wilnie z wycieczką i kupiła ten numer dziennika z artykułem "Pamięć" na 1 str., uczuliłam bowiem już na nazwisko Birzysko (że szukam śladów) — zwróciła się dalej p. Katarzyna. — Ze wzruszeniem czytałam tę publikację, tak pięknie opowiada o rodzinie Birzyskich z okazji odsłonięcia pomnika poświęconego Antoniemu i Elżbiecie Birzyskom oraz ich synom — profesorom Michałowi, Wacławowi i Wiktorowi. Teraz wiem, że również — stryjeczni bracia Ojca nie żyją. Może na odsłonięciu pomnika była córka prof. Michała, Maryla Zakiewicz, lub Anula Birziskaitė (wiem, że wyszła za mąż za Austriaka). Bardzo ich proszę o odzew lub adresy. I jeszcze jedno: dlaczego pomnik odsłonięto w mieścieku Wiechniaki? Zawsze mówiło się o Kownie, Wilnie i majątku Paugocis".

Miejmy nadzieję, że po nawiązaniu kontaktu z przedstawicielami

rodziny swego ojca p. Katarzyna Birzysko - Zakiewicz otrzyma również odpowiedź na to pytanie.

Pytań związanych z poszukiwaniami nie ubywa. Czytelnicy piszą, telefonują do redakcji. Władimir Mieczysław Kurak: "W lipcu 1944 r. na rogu ul. Giedyminowskiej (obecnie Kestučo) i Fabrycznej (Birutės), na terenie znajdującego się tutaj szpitala, pojawiły się mogiły. Były ich, jeżeli mi nie pamięć nie myli, cztery czy pięć. Pogrzebano w nich najprawdopodobniej akowców zmarłych od ran odniesionych podczas walk o Wilno, którzy leżeli w tym szpitalu. Stał na nich nawet cementowy krzyż. W latach 60 ślady mogił jeszcze były. Obecnie nie zachowały się. Teren wokół pagórka [na zdjęciu], gdzie widoczne dotychczas znajdują się szczątki zmarłych, został wysafaltowany. Pagórek ocalał dzięki sośnie, której nie ośmielono się ruszyć. Ponad 50 lat strzegła tego miejsca. Postarzała, zniszczała. Łada dzieła może runąć. Czy razem z nią ostatecznie zostanie pogrzebana nadzieja na ustalenie imion, nazwisk, pseudonimów tutaj spoczywających?"

Nie traćmy jej! Mówię to podbudowany odnalezieniem grobów, zdawałoby się, skazanych na zapomnienie...

...W lipcu 1944 r. oddzielił dzielnicy D Garnizonu Miejskiego AK Okręgu Wileńskiego w ramach operacji "Ostra Brama", mającej na celu wyzwolenie Wilna, dokonały próby zajęcia budynków przy ul. Żeligowskiego (obecnie Klai-



pėdos) 4 (gmach byłego starostwa grodzkiego, a w czasie okupacji hitlerowskiej siedziba komendy i rezerw policki litewskiej pod nadzorem Niemiec). Tutaj wówczas mieściły się magazyny uzbrojenia. W czasie walki zginęli: por. Bolesław Łucznic ps. "Sław", oficer sztabu dzielnicy i strzelec Konstanty Kozeroski ps. "Jur".

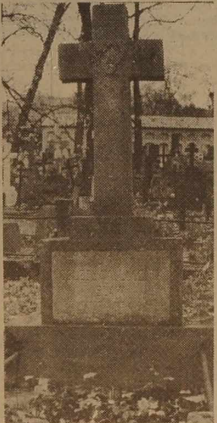
W żadnym druku nie natrafimy nawet na migawkową wzmiankę o miejscu ich pochówku. Po prostu o nich zapomniano. Poszukiwania, które przeprowadziliśmy na własną rękę, powiodły się. Obaj spoczywają na Cmentarzu Bernardyńskim. Na pomnikach, które wymagają renowacji i opieki, widnieją napisy: Sp. Bolesław Łucznic Sław, Instruktor K. O. S. W. — Por. W. P. Ur. I.VI. 1903 zmarł z ran 22.VII.44; Konstanty Kozeroski zm. śmiercią tragiczną 10.VII.1944 r., mając lat 20, straszkana matka.

...Poszukiwania trwają. Oto Franciszek Rentowski z Warszawy prosi o podanie wiadomości o rodzinie swego kolegi z 6 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie (do 1939 r.) Włodzimierz Wołkowski. Poszukiwany pochodził z Mejszagoły, ur. w latach 1916-20 (?), ożeniony był z Zofią, podobno mieszkała na Zarzeczcu w Wilnie.

Kazimierz Buldo ze Szczecina pragnie utrwalić pamięć o swoim ojcu, wnieśliem Mikołaju Buldo oraz o babci ze strony mamy — Kazimierze Szweлик. Pochowani są na Cmentarzu Bernardyńskim. Jerzy SURWIKO

NA ZDJĘCIACH: stara sosna strzeże miejsca wiecznego spoczynku akowców na Zwierzynku w Wilnie; groby por. Bolesława Łucznicka i strz. Konstantego Kozeroskiego na Cmentarzu Bernardyńskim.

Fot. Tadeusz Waźniewicz



sowny krzyżówkami. Interesujący jest kaledoskop wiadomości. Mało jednak na łamach dziennika własnych, autorskich artykułów oraz takich, które by wskazywały na to, że komuś pomogliście, przyszykaliśmy jakiegos biurokrate itp.

Życzę Wam, by "Kurier" znowu był "grubszy", by starał się pomóc inwalidom i rencistom...

Krzyszyna LACHOWICZ, pracowniczka Ośrodka Obliczeniowego Łączności:

— Czytam nasz dziennik już od wielu lat, gdy ten był jeszcze "Czerwonym Sztandarem". Interesują mnie historyczne artykuły, o naszym Wilnie. "Politykę" w "Kurierze" czyta raczej mój. Lubię krzyżówki. Chciałoby się więcej materiałów o modzie. Na przyszłość życzę Wam wytrwałości, po-

wodzenia w pracy i żebyście ciągle istnieli...

Romuald MIELCZARSKI, biżmnen:

— "Kurier Wileński" czytam od czasów, gdy... nauczyłem się czytać. Był to jeszcze "Czerwonny Sztandar". Co mi przypada do gustu, to to, że w ogóle mamy polskojęzyczny dziennik na Litwie. Ciekaw są materiały historyczne autorstwa J. Surwity i J. Wołkowskiego. Dobrze się udają niektóre wywiady na temat dnia dzisiejszego, w ogóle artykuły autorskie, nie przepisane z litewskich gazet. Do minusów zaliczyłbym brak operatywnej informacji. Dla Was, jako niezależnej gazety życzę, by gazeta i kłesa dziennikarzy były grubsze... No i wytrwałości w trudnych czasach...

Rozmawiała Irena LITWIN

Setny numer niezależnego "Kuriera" Nasi Czytelnicy o nas...

100 numerów — to nie jest dużo dla "naszego" "Kuriera", doświadczonej gazety jak "Kurier Wileński". Tytuł naszego dziennika bowiem istnieje już ponad 150 lat. Nie ma nie każdy się domyśla, ile truści, ile pracy, niezależnej troski potrzeba, aby w gazecie niezależnej (od 1 lipca br.) powstała nowa, stojąca się bardziej mocno, by w naszych trudnych czasach nie było nie stracił swych czytelników, ale i przyciągnął nowych. Jak pisał niezależny "Kurier..." w odczynie "Kuriera"? Co się podoba, co, ich zdaniem, nie spełnia codziennej gazety?

Ryszard JAKUTOWICZ, emeryta, inwalida II grupy:

— Czytam ten dziennik od samego jego powstania. Przez wszystkie lata prenumerowałem. Również żona i siostra żony — też regularnie czytają gazetę. Co lubię czytać w "Kurierze"? Najbardziej artykuły historyczne, opisujące te czasy, które ja i moje pokolenie pamiętamy. Jeśli chodzi o niedociągnięcia, moim zdaniem, zbyt dużo papieru marnuje się na reklamy, krzyżówki. Krzyżówki mają cz. zwracają uwagę ludzi bogaci, którzy nie muszą pracować. Współczesny człowiek ma mało pieniędzy na jedzenie i nie jest zainteres-

Podziękowanie za nagrody

W imieniu wszystkich odznaczonych w Dniu Święta Narodowego — Dnia Niepodległości Polski pragnę serdecznie podziękować władzom i instytucjom Rzeczypospolitej Polskiej za włączenie grupie wianit Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski, odznak "Zasłużony dla kultury polskiej" oraz Medalu Komisji Edukacji Narodowej.

Apolonia SKAKOWSKA, prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie

Z doniesień PAP

ELTA, PAI PRESS

Polska

Aleksander Kwaśniewski: Polska nie zejdzie z drogi reform

Aleksander Kwaśniewski powiedział w poniedziałek wieczorem w swoim sztabie wyborczym, że za jego prezydentury Polska nie zejdzie z drogi reform. "Wybór jakiegoś dokonałmy w 1989 r., to wybór słuszny, to właśnie szansa Polski" — podkreślił. Wystąpienie było transmitowane przez telewizję.

Przekazujemy w całości oświadczenie prezydenta-eklektika:

"Wyniki wyborów prezydenckich 1995 r. są znane. Jestem szczęśliwy. Jestem wzruszony i mam poczucie wielkiej obowiązkowości, jakie na mnie spadły w wyniku wielkiej większości polskich wyborców. Chcę wszystkim Państwu, którzy mi zaufali, którzy poparli mój program, wszystkim, którzy wciąż nadzieję z moją prezydenturą, złożyć słowa podziękowania. Każdy głos, każdy z tych blisko 10 mln głosów, to dla mnie ogromne zobowiązanie i jednocześnie wielki honor. Chcę zwrócić się do wszystkich Państwa, do tych, którzy na mnie głosowali, do tych, którzy głosowali na Lecha Wałęsę, do tych, którzy pozostali w domach.

W każdym momencie krąży kampania wyborcza na swoją drogę, na swój czas, wywołuje emocje, jest sporem programowym i sporem między osobami, jest ofertą dla Was, szanowni Wyborcy, ale i kampania wyborcza w Polsce 19 listopada zakończyła się. Jedni cieszą się, inni martwią, ale Polska jest naszą wspólną Polską. Dlatego proszę, aby emocje ustępowały dzisiaj wspaniałej trosce o to, co przed nami, co powinniśmy razem uczynić. Zaczyna się czas pracy. Kampania skończona. Dlatego chciałbym wszystkim, i tych którzy na mnie głosowali, i tych, którzy mają dzisiaj wiele wątpliwości, zapewnić — Polska nie zejdzie z drogi reform.

Wybór, którego dokonaliśmy w 1989 r. jest wyborem słusznym, jest wyborem popieranym przez zdecydowaną większość Polaków. To jest wielka polska szansa. Prezydent, którego wybrałście musi uczynić wszystko, aby ten wybór nie zmarnował jeszcze lepiej, abyśmy Polsce dali więcej demokracji, poprzez przyjęcie nowoczesnej Konstytucji, abyśmy Polsce dali rozwój gospodarczy, który w ostatnich kilkunastu latach jest faktem, ale który nie może być zamartwianym żadnym nieodpowiedzialnym ekspertem. Musimy wykorzystać ten właśnie rozwój, aby rozwiązać wielkie problemy licznych grup społecznych, aby reformy oznaczały coś dobrego, także dla tych milionów bezrobotnych, ubogich, dla ludzi wia, dla emerytów, dla młodzieży.

To traktuję, jako wielkie moje zadanie, które może być spełnione tylko wtedy, jeżeli prezydent będzie człowiekiem współpracującym, jeżeli prezydent będzie człowiekiem dialogującym, jeżeli prezydent będzie zgodnie z Konstytucją wykorzystywał wszelkie szanse i możliwości, abyśmy mieli rozwiązania dla nabrających kłopotów, jak się za udziałem milionów Polaków. Nie będę w żadnym sposobie wykorzystywał tej pozycji, aby umacniać jedną część polskiego elektoratu. Czuję się zobowiązany troszczyć się o interesy nas wszystkich.

Polska, szanowni Państwo, była i jest w Europie. Dziś zadaniem, przed którym stojmy to wpisanie Polski w strukturę Unii Europejskiej, w strukturę bezpieczeństwa europejskiego i Paktu Północnoatlantyckiego. Z satysfakcją przyjąłem listy i depesze, które otrzymałem od

wielu znakomitych polityków świata, którzy życzą, nie mi nie przeliczyć, a nam wszystkim — Polsce, powodzenia. Odpowiadam naszym sąsiadom, naszym partnerom, wszystkim, którzy z naszą uwagą patrzyli na polskie wybory — będziemy współpracować zgodnie z zasadami demokracji, zgodnie ze wspólną wolą, aby interes był obopólny, aby było więcej bezpieczeństwa w świecie, aby było więcej harmonii, aby było więcej współdziałania, abyśmy mogli lepiej się rozumieć.

Polska będzie częścią wspólnej Europy. Jestem przekonany, że wszyscy razem uczynimy właściwe kroki w tym kierunku.

Te wybory, jak każde, były wyborami między dwoma kandydatami. Takie wybory działają, ale one nie mogą być podziałem nie do przetrzymania. Dlatego chcę Państwu powiedzieć, iż jestem przekonany, że po 19 listopada odnowieni budować w Polsce zgodę i porozumienie. Jestem otwarty na uwagi ludzi z innych ugrupowań. Jestem otwarty w budowaniu Kancelarii takiej, jakiej potrzebujemy, jakie Polacy mają, ale zwracam się do tych milionów, którzy wczoraj z emocjami przeżywali wyborczą walkę.

Spojrźcie Państwo na siebie, spojrźcie wokół, jesteśmy razem, ci, którzy głosowali na Lecha Wałęsę, i ci, którzy głosowali na Kwaśniewskiego, przecież jesteśmy sąsiadami. Pracujemy ze sobą, spotykamy się przy różnych okazjach, naprawdę, jeżeli spojrzycie sobie prosto w oczy, zobaczycie — dużo więcej nas łączy, niewiele nas dzieli. Polityka nie może być przeszkodą nie do pokonania. Wybór prezydenta nie może być momentem, w którym pójdziemy innymi drogami. Możemy iść tą samą drogą. Możemy być ze sobą, bo taki jest nasz wspólny interes, interes Polski i polskiego społeczeństwa. Dlatego proszę, aby po tych wyborach staraj się szukać tego, co może być wspólną wartością dla Polaków, dla nas, w miastach wielkich i mniejszych, dla polskiej wsi, wszędzie tam, gdzie chcemy z pełną odpowiedzialnością służyć naszej wspólniej Ojczyźnie.

Chciałbym, aby w tym dziele szukania tego, co dla Polaków wspólne uczynićmy swój znakomity konkurent prezydent Rzeczypospolitej Lech Wałęsę. Jego miejsce w polskiej historii jest bezdyskusyjne. Spieralem się z Nim wielokrotnie w kwestiach, które dotyczyły Jego prezydentury, tego, co należało być w ostatnich latach, ale wiem, że jest to osoba, która odniosła wielkie piętno na naszej najnowszej historii. Chciałbym, aby Lech Wałęsę był człowiekiem, który nie obraził się, ani na Polskę, ani na nas wszystkich, a będzie człowiekiem wspaniałym jak i w wielkie zadania i w te wielkie wyzwania, które są przed nami. Wspólnie możemy zrobić więcej, osobno będziemy tracić czas. Podaję też myśl pod spokojną rozważę.

Droży Państwo, te wybory za nami. Czas na pracę, czas na zgodę, czas na uśmiech. Czas na to, to, abyśmy wiedzieli — wielka szansa przed Polską. Nadzieje, jakie zostały złożone w mojej prezydenturze postaram się wypełnić. Jestem przekonany, że mogę liczyć na Wasze poparcie, że mogę liczyć na Waszą sympatię, że mogę liczyć na wszystkich Was, droży Państwo. Jak będę w ciągu tych 5 lat do Waszej dyspozycji, słuchając uwag i pozytywnych, i krytycznych. Polska może być wspólna, Polska będzie wspólna".

USA

Przyjęcie Polski do NATO zależy od samego Kwaśniewskiego

"Oczywiście, jestem zaskoczony, jak większość Amerykanów" — powiedział w poniedziałek PAP senator Hank Brown o swej reakcji na wynik wyborów prezydenckich w Polsce. "Lech Wałęsę jest ogromnie popularny w Stanach Zjednoczonych".

Zapytany, jak zwycięstwo Kwaśniewskiego może wpłynąć na szanse rozszerzenia NATO, senator — autor znanej ustawy o skróceniu drogi Polski do sojuszu — odpowiedział, że tempo tego procesu będzie w dużym stopniu zależało od nowego prezydenta.

Jeżeli Polska pod nowym kierownictwem będzie nadal chciała szybko wejść do NATO, "będziemy bardzo chcieli w tym pomóc" — oświadczył Brown. Zdaniem senatora ważne będą najbliższe tygodnie, kiedy Kwaśniewski dokona nominacji nowych ministrów i przedstawi priorytety swej polityki.

Senator Brown poinformował, że w nadchodzącym roku wystąpi w Kongresie z nową inicjatywą legislacyjną w celu ułatwienia Polsce wejścia do NATO. "Tym razem chciałbym przede wszystkim o to, by członkostwo paktu nie okazało się dla nowych krajów zbyt wielkim ciężarem finansowym" — powiedział.

Projekt nowej ustawy będzie zmierzał przede wszystkim do tego, aby Polska, w związku z kandydowaniem do sojuszu, nie musiała wydawać na obronę proporcjonalnie więcej niż obecni członkowie NATO. "Nieuzasadnione wymagania pod tym względem mogą być wysunięte wobec Polski i zależy mi na tym, by do tego nie dopuścić" — oświadczył senator.

NATO ma wkrótce przygotować raport na temat kosztów rozszerzenia sojuszu na wschód, które — zdaniem dobrze poinformowanych źródeł — mogą się okazać poważną barierą do dokonania dla potencjalnych nowych członków.

Grecja

Lekarze o stanie zdrowia premiera Papandreu

76-letni premier Grecji Andreas Papandreu, który w poniedziałek znalazł się w szpitalu, przebywa na oddziale intensywnej terapii w szpitalu kardiologicznym i jest leczony antybiotykami. Grecy polityki cierpi na rodzaj zapalenia płuc i, jak powiedział w poniedziałek wieczorem zastępca ordynatora szpitala Joorjos Skalkas, w chwili obecnej schorzenie nie wyjdzie się za niebezpieczne.

Nad stanem zdrowia greckiego premiera czuwa 10 lekarzy — specjalistów chorób serca i płuc. Infekcję wykryto w lewym płucu i niewykluczone, że premier będzie musiał pozostać w szpitalu przez wiele dni, gdyż tego rodzaju schorzenia, jak utrzymuje wiceordynator, mogą tego wymagać. Proszący o zachowanie anonimowości lekarz z atenejskiej akademii medycznej powiedział, że jest za wcześniej, by przewidywać rozwój choroby, a wszystko zależy od tego, jak organizm Papandreu, który przeszedł poważną operację serca w r. 1988, zareaguje na antybiotyki.

Bośnia

Rozmowy zostaną wznowione w Paryżu?

Wysoko postawiony przedstawiciel amerykański, znający przebieg rozmów pokojowych w sprawie Bośni, powiedział w poniedziałek, że jeśli obecne negocjacje w Dayton (USA) zakończą się fiaskiem, możliwe jest, że zostaną wznowione w Paryżu w ciągu dwóch tygodni — pisze we wtorek rano z Waszyngtonu agencja AFP.

Agencja cytuje również wtorokowy wypowiedź ministra spraw zagranicznych Bośni Mohameda Sarcirbeja dla sieci telewizyjnej CNN, w której dał do zrozumienia, że negocjacje pokojowe w Dayton zakończą się fiaskiem. W wypowiedzi tej Sarcirbej oświadczył, że został powiadomiony przez amerykańskie osobistości oficjalnie, iż rozmowy nie przyniosły powodzenia. Amerykanie, którzy dali negocjatorom czas do godziny 16.00 czasu warszawskiego w poniedziałek na osiągnięcie porozumienia, zgodzili się później na przedłużenie tego terminu. Według Sarcirbeja, cytowanego przez CNN, nowy termin zakończenia rozmów ustalony został na godz. 6.30 czasu warszawskiego we wtorek. Do tego czasu nie złożono jednak ostatecznego porozumienia. Według Sarcirbeja, dyskusje zostały odroczone, ale nie ustalono żadnej innej daty ich wznowienia.

W Brytania

Wywiad księżnej Diany dla BBC

W zapowiedzianym tydzień wcześniej i oczekiwany z rosnącą ciekawością wywiad, udzielony telewizji BBC księżną Dianą komunikowała, że nie zamiera rozmówić się z księciem Karolem i "będzie walczyć do końca" ze względu na dobro dzieci.

Wyznała, że wiedziała o tym, że książka zadrżał ją Camilla Parker-Bowles w latach 80., co wywarło niszczący wpływ na jej życie. "Byliśmy we troje w tym małżeństwie, to trochę za dużo" — stwierdziła, dodając, że jednak tworzyła z Karolem znakomitą parę w życiu publicznym. Diana przynależała też, że nie dochowała Karolowi wierności. Był znany jako z majorem Jamesem Hewittem (jej instruktorem jazdy konnej) "wykraczający poza granice" — Byłam w nim zakochana — powiedziała Diana. Kiedy Hewitt opublikował przed dwoma laty książkę o ich miłości, zamalowała się.

Lech Wałęsa: Nie rozchodźmy się

— Nie rozchodźmy się — mówił w poniedziałek przed Lech Wałęsą do wszystkich, którzy oddali na niego głos w wyborach i wszystkich, którzy poparli jego kampanię wyborczą. W poniedziałek prezydent gościł w swoim sztabie wyborczym.

"Nie rezygnujemy z naszych pragnień, nie oslabiamy naszej siły — jesteśmy Polsce potrzebni" — mówił Wałęsa. "Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska. Ufajmy w zwycięstwo naszej sprawie, ufajmy w niepodległość, sprawiedliwość i siła Polaków" — oświadczył prezydent. Zebrani w sztabie współpracownicy i zwolennicy Wałęsy zapiewali na zakończenie spotkania z udziałem dziennikarzy: "Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy".

"Nie zamierzam udać się do Sulejówka" — mówił Wałęsa, pytany przez dziennikarzy, czy po przegranych wyborach postąpi jak marszałek Piłsudski. Prezydent odpowiadał spokojnie na pytania dziennikarzy. Powiedział, że ma teraz bardzo wiele energii, nie ma zamiaru rezygnować z działalności politycznej, podkreślał jego zjawiać nieudność do zwycięskiego kandydata SLD. "Nie mam zamiaru rozmawiać z panem Kwaśniewskim, bo nie ma o czym" — oświadczył.

Wałęsa powiedział, że nie przekazuje Kwaśniewskiemu insynuw otrzymanych od prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego. Dodął, że nie zamiera też uczestniczyć w oficjalnym przekazywaniu urzędu nowemu prezydentowi. "Nie mam nic do przekazania panu Kwaśniewskiemu, bo to co zrobił, to oszustwo" — powiedział.

Prezydent zapowiedział, że najbliższy tydzień lub dwa spędzi z rodziną w Gdańsku. Wyjaśnił, że nie oznacza to przejścia na polityczną emeryturę. "Przedem mną wiele pracy, muszę postarać się, co nie dzieje i zdemsakować te wszystkie oszustwa" — zapowiedział prezydent. Dodął, że jeśli Ojczyzna będzie w niebezpieczeństwie to bez względu na swoją wagę i wywołokę plotu jeszcze raz go przekroczy. Pytany, czy będzie kandydował w następnych wyborach

prezydenckich za 5 lat Wałęsa powiedział, że "taka okazja może być wcześniej", bo najprawdopodobniej lider SLD nie wywiąże się z swoich obietnic przedwyborczych. Dodął, że on sam raczej nie będzie startował, a jedynie wypromuje innego kandydata.

Wałęsa zapewnił, że nie zamiera ubiegać się o funkcję przewodniczącego NSZZ "Solidarność". Zdaniem prezydenta, związek zmienił się, nie jest już polityczny, a zajmuje się sprawami zawodowymi.

Pytany, czy zamiera wziąć udział w wyborach parlamentarnych powiedział, że "będzie służył Polsce w inny sposób i zrobi dużo więcej". Dodął, że bardzo szybko mógłby doprowadzić do rozwiązania parlamentu, ale tego nie chce, bo byłoby to podważanie się emocjom. "To wszystko ma być w nowym stylu demokracji i spokoju".

Wałęsa potwierdził, że nie zakładał swojej przegranej. "Dostałem policzek od paru ludzi. Zgodnie ze Starym Testamentem muszę go oddać, tak, że szczęka opadnie. Ja płacę rachunki. Kwaśniewski zwyciężył z złym stylem. Nas obciążają za to, co było w ciągu 5 lat, a ja przecież poprawialiśmy komunę" — mówił prezydent. Nawoływał, aby już teraz tworzył listy wyborców do wyborów parlamentarnych. "Gramy na parlament. Ani na sekundę nie przerywamy gry" — podkreślił.

"Przegrałem, bo nie obiecywałem" — mówił Wałęsa. Jego zdaniem, Kwaśniewski nie ma żadnych szans na realizację swoich obietnic związanych z bezrobociem i budownictwem mieszkaniowym i "naród zrozumie, że przez Kwaśniewskiego został ponownie oszukany".

"Wałęsa poniósł porażkę, ale porażkę, która zarazem jest jego sukcesem" — przekonywał minister stanu w Kancelarii Prezydenta Andrzej Zakrzewski. Jego zdaniem, poparcie dla Wałęsy — ok. 10 mln wyborców, partię opozycyjną. Kościół oraz związki zawodowe, plasują go w gronie najważniejszych polityków polski. — Dlaczego przegrał? To nie jest rozważna na dwie minuty — — odpowiedział dziennikarowi PAP.



Fenomen Pani Ireny...

Dzisiaj się urodziła, o czym — nie pragnie obwieszczać światu. Ma okrągły jubileusz, o czym — "nie chce wiedzied". Jubileuszowo — uroczysto — galowo i zamasyście zamierza "się obchodzić" tylko r a z e m ze swoim Zespołem. Kolektyw twórczy pod nazwą Polski Teatr — to kawał Jej życia, 30 lat pracy. Bez tego Zespołu — jak na bezładziu. Artystka. Nie cierpi samotności.

No a tak — rodzinie... Matka dwóch synów, teściowa pięciu synów. Wszystkie synowe — to Jej serdeczne przyjaciółki. Babka trzech wnuczek, wszystkie — dorodne i mądre dziewczynki.

"Zwariowana rodzina" — mówi o swoich najbliższych, a przecież — mówi to z zachwytem. Bo i w rodzinie — co krok to teatr. Syn — w teatrze, synowa — w teatrze... Właśnie, synowa. Bez niej jak bez rąk. Nie tyle w rodzinie, ile w Zespole. Cały Polski Teatr skutecznie utanczają przez... długie dziesiątki lat. Tania Siedunowa. Kierownik artystyczny trupy baletowej Państwowego Teatru Opery i Baletu. Dwoi się i troi ze swoją

"wielką budą", a tu... teatr amatorski. Czasem tej "zababy" ma już po dziurki w nosie, ale... kiedy się zbliża nowa premiera "u Polaków" — niestrudzone na Tania znowu na lekkiem jak piórko nogach leci do Zespołu, "bo przecież od Babki (czytaj — pani Ireny) nie da się oderzpieć".

Dialog niżej podpisanej z Panią Ireną:

P. Irena: Skąd się dowiedziałas, że mam w listopadzie urodziny?

Ja: Tania powiadziała.

P. Irena: To bardzo źle, bo ja nie chcę obchodzić żadnych okrągłych rocznic. I nie chcę, żeby "Kurier Wileński" o tym się dowiedział.

Ja: Już za późno, dowiedział się.

P. Irena: Ale niechaj mnie publicznie uścisnąć, bo prywatnie — jak zwykle — nie ma czasu.

P. Irena: O! Niechaj "Kurier" lepić Tanię pozdrodno. To już 25 lat jak mam Tanię — synową. Srebrne gody w tych dniach obchodzili.

Ja: No to — pozdrawiamy! Tania niejednokrotnie była bohaterką naszych łamów. Miko nam, że mamy teraz taką wdzierającą okładkę.

Pani Irena. Rodu szlacheckiego, a przecież — "że urodzona". Na tak zwanym "przełomie" 21-22 listopada. Jak to znak Zodiaku? Ano, aż — dwa Znaki!

STRZELEC. Archetyp kosmiczny — Ogień. Tacy osobnicy (osobniczki) wyróżniają się: męskością, okrucieństwem, entuzjazmem, żywotnością, dziką energią, wybuchowością, niecierpliwością, są niezłym żywe srebro, często ich działania wywołują impulsywne, nieprzemysłane, decyzyje zaskakujące otoczenie. Temperament — choleryk, bezwzględny, pragnący za wszelką cenę władzy, przywódca — w kulturze, w dziedzinie filozofii, prawa i wyznań, skłonny do wszystkiego, co zespołowe, zmienny w nastrojach.

(Klasyfikacja według słynnego litewskiego astrologa Vaidota Pečyssa, któremu ścieżki wierzyć należy).

Oj, oj, oj... PANI IRENO!
Sto lat SKORPIO-STRZELCOWII!

Awilda ROLSKA

NA ZDJĘCIACH: Pani Irena Rymowicz w swojej codziennej roli (jako SKORPIO-STRZELCZ); Tania Siedunowa — 25 lat temu została pani Ireny Synową; wczoraj zespół pani Ireny (Polski Teatr w Wilnie) wystąpił w ramach II Wileńskich Spotkań Teatralnych Sceny Polskiej, grał "Mirandolinę". Na zdjęciu: aktorzy, z którymi współpracują pani Irena pracuje — Irena Litwinowicz i Jerzy Łajkowski.

Fot. Bronisława Kondratowicz, Zbigniew Markowicz



II Wileńskie Spotkania Teatralne Sceny Polskiej

"Koncert"

Przedwczoraj, w ramach Spotkań, zespół Wileńskiego Polskiego Studia Teatralnego zaprezentował współczesną sztukę polską — "Koncert" Feliksa Falka w reżyserii Lilij Kiejkiz. Wczoraj — zespół Polskiego Teatru w Wilnie wystąpił z "Mirandoliną" Carlo Goldoniego (rez. Elżbieta Monkiewicz). Tak więc w Spotkaniach obok teatrów profesjonalnych wzięły udział również dwa wileńskie zespoły amatorskie.

O "Mirandolinie" (zespół Polskiego Teatru) pisaliśmy już na naszych łamach niejednokrotnie. Spektakl był czesto w oświetlonej, cieszy się dotąd powodzeniem.

Polskie Studio Teatralne jest organizatorem Spotkań. Występuje zaniem w roli podwójnej. Mieli ambicję zażenostrowania na Spotkaniach spektaklu premierowego, zrealizowali go z zawrotną szybkością. "Koncert"

mimo większych i mniejszych uchybień zdobył zasłużone brawa.

Dramat psychologiczny, ławko docierający do publiczności. Rzecz o twórcy (kompozytorze) zmagającym się z problemem własnej twórczości i układów rodzinnych. Z wątkiem miłosnym (rodzaj małżeński).

Względnie wyrównany poziom aktorski. Grają: Robert Polakowski, Teresa Wincelciewicz, Diana Lachowicz, Marek Kubiak, Mirosław Wysocki, Andrzej Kirulisi. Bohaterki — nieco statyczne, nie w winy aktorek, ale autora sztuki — stworzył im za wąskie pole do popisu (w szczególności — dia Alicji). Większe możliwości mają postaci, osobliwie główny bohater — Igor (Robert Polakowski). Na szczególną uwagę zasługują młody debiutant — Andrzej Kirulisi w roli Stefana.

Zarysuj mić można do scenografii, "zabudowania" przestrzeni sce-

nicznej, do użyteczności rekwizytów i kolorystyki kostiumów. Niektóre sekwencje są wyjątkowo udane (np. dialog Igora ze Stefanem i Dziemkiewiczem), niektóre wpadają chwiami w melodramat (np. w rozmowie Igora z Zoną). Są to wszystkie niedociągające mające niejako swoje usprawiedliwienie: obciążenie pracą organizacyjną na Spotkaniach, na domiar trena przed dużą sceną, na której te trupe wypadają grywać okazjonalnie.

Niezależnie od wymienionych wyżej potknięć "Koncert" — spektakl o treści uniwersalnej podejmujący problem ogólnoludzki (bohater doświadczenie pozbywa się własnego "ego") — niewątpliwie ma szansę "na duże granie".

Awilda ROLSKA

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu.

Fot. Tadeusz Waźniewicz

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS rytas

* Z informacji własnej dziennika dowiadujemy się, że "Wybuch" redakcji utrwały videokamery".

"Wczoraj w dalszym ciągu badano sprawę wybuchu w redakcji "Lietuvos rytas". Na zlecenie kierowników trzech resortów — Ministerstwa Wewnętrznych, Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego i Prokuratury Generalnej uzupełniona została pracująca dotychczas operacyjna grupa Wileńskiej Prokuratury Powiatowej oraz Głównego Kumariatu Policji. Właściciel do niej również pracowników aparatów centralnych pozostawiono sortów.

Grupę nadzorować będzie oraz koordynować działalność wszystkich resortów wiceprokurator generalny A. Paulauskas. Wczoraj odbyła się pierwsza narada uzupełniająca grupy śledczej.

Redakcji "Lietuvos rytas" udało się dowiedzieć o pewnym szczególe sprawy. Videokamery systemu ochrony mieszczącego się obok redakcji "Lietuvos rytas" (który również ucierpił na skutek wybuchu) obserwują nie tylko pomieszczenia banku, ale też jego otoczenie. W czwartek, około godz. 23 (40 min przed wybuchem), videokamery banku przełączyły się na reżim wewnętrznego związku z tym nie udaje się teraz znaleźć bardzo interesującego policję nagrania w którym mogła być utrwalona dobudówka do "Lietuvos rytas", w tym czasie jak się przypuszcza, została zaminowana.

Na podstawie posiadanych nagrań videokamery zewnętrzne otoczenia redakcji nie zostały filmowane dopiero tuż przed wybuchem, gdy przystąpiły opalaki do budynku. Co prawda, wczoraj istniała jeszcze nadzieja, że ta najważniejsza kasetka mimo wszystko istnieje, tylko nie udało jej się znaleźć w banku i pozostać podpiechą.

Policja obecnie bada również nagrania systemów ochronnych innych instytucji, których się w pobliżu redakcji banków.

Sześć grupy śledczej Wileńskiej Prokuratury Powiatowej i Głównego Kumariatu Policji prokurator D. Baranūnas powiedział wczoraj, że zostały wykonane fotoreporty kilku osób.

"Obecność tych osób w pobliżu "Lietuvos rytas" w określonym czasie, pewne podejrzenia w związku z czym wyjaśnią się cele i okoliczności ich obecności" — powiedział prokurator.

D. Baranūnas zaznaczył, że gdyby zaistniała potrzeba pomocy społeczeństwa, fotoreporty zostaną opublikowane w prasie i pokazane w telewizji. Litwini nie ustalili tożsamość tych osób.

Na pytanie o możliwościach technicznych odtworzenia obrazu, utrwalonego przez videokamery bankowe przed incydentem i po nim, prokurator odpowiedział: "Wideościany są obecnie skrupulatnie analizowane. Potrzebna na to sporo czasu. Sądzę jednak, że uda nam się odtworzyć ten widok". D. Baranūnas powiedział, na ogół wersji wybuchu ułby, nie chciał jednak mówić o konkretnych wersjach

RES PUBLIKA

* Aurimas Držiulis w publikacji pt. "G. Konopliovas pozeńał się z milionami" z informacją, że "Wczoraj naczelny Wileńskiej Inspekcji Podatkowej M. Gofmanas za pośrednictwem swojej piktarki potwierdził dla "Respubliki", "otrzymanie wpływów z banku "Taurus" pisze:

"Jak wiadomo, dziewięciu akcjonariuszy banku (z przysięglen G. Konopliovasm) 15 sierpnia ub. roku zadeklarowało ponad 15 mln Lt dochodów w walucie obcej. W tym okresie podatki u bankowców nie były egzekwowane. "Respublika" tę całą historię opisała w sierpniu. Po tych publikacjach zabrano się do egzekwowania podatków. Naczelnik Państwowej Inspekcji Podatkowej P. Narūnas kazał "niezwłocznie wyegzekwować u tych osób do budżetu podatek dochodowy a materiał o legalności dochodów przekazać Instytucjom praworządności". Narūnas twierdził wówczas, że podatek nie został wyegzekwowany w czasie trwania inspekcji inspektorów podatkowych i kilku kierownikom Wileńskiej Inspekcji Podatkowej udzielił surowej nagany.

P. Narūnas nawet sam obiecał osobście nadzorować egzekwowanie podatków u akcjonariuszy "Taurus".

Prezydent banku "Taurus" G. Konopliovas, który początkowo wszystkich zaprzeczył, z czasem przyznał fakt deklarowania dochodów, niemniej zaznaczył, że podatki nie uiszczal, gdyż "nie ma takiej ustawy, na mocy której można opodatkować sprzedawaną walutę". Inspekcja Podatkowa w zarządzie wyrocznie: zgodnie z ustawą o dochodach osób fizycznych, dochody uzyskiwane w Litwie, niezależnie od tego, gdzie zostały zarobione, podlegają opodatkowaniu.

Po decyzji Inspekcji Podatkowej G. Konopliovas złożył skargę, zamierzając finansów R. Sarkinasius, ale zgodnie z Ustawą o administrowaniu podatkami bank prawo zakazania decyzji wyegzekwowania podatków u akcjonariuszy banku piktarki przed Inspekcją Podatkową — początkowo podatkowa, a następnie — Państwowa Inspekcja Podatkowa G. Konopliovas, który początkowo wszystkich zaprzeczył, z czasem przyznał fakt deklarowania dochodów, niemniej zaznaczył, że podatki nie uiszczal, gdyż "nie ma takiej ustawy, na mocy której można opodatkować sprzedawaną walutę". Inspekcja Podatkowa w zarządzie wyrocznie: zgodnie z ustawą o dochodach osób fizycznych, dochody uzyskiwane w Litwie, niezależnie od tego, gdzie zostały zarobione, podlegają opodatkowaniu.

Po decyzji Inspekcji Podatkowej G. Konopliovas złożył skargę, zamierzając finansów R. Sarkinasius, ale zgodnie z Ustawą o administrowaniu podatkami bank prawo zakazania decyzji wyegzekwowania podatków u akcjonariuszy banku piktarki przed Inspekcją Podatkową — początkowo podatkowa, a następnie — Państwowa Inspekcja Podatkowa G. Konopliovas, który początkowo wszystkich zaprzeczył, z czasem przyznał fakt deklarowania dochodów, niemniej zaznaczył, że podatki nie uiszczal, gdyż "nie ma takiej ustawy, na mocy której można opodatkować sprzedawaną walutę". Inspekcja Podatkowa w zarządzie wyrocznie: zgodnie z ustawą o dochodach osób fizycznych, dochody uzyskiwane w Litwie, niezależnie od tego, gdzie zostały zarobione, podlegają opodatkowaniu.

W miniony piątek Inspekcja Podatkowa twierdziła, że prokurator banku "Taurus" nie został jeszcze otrzymany. Wczoraj powiedziano, że "wypycha" "Taurus" M. In. w porzątku nowego "Taurus", która uścił akcjonariusze "Taurus". Podatki miały stanowić około 4 mln Lt, wraz z podwyższeniem stawki przynajmniej 20%. Zdaniem "Respubliki" akcjonariusze "Taurus" mieli zapłacić około 12 mln Lt podatków i w najbliższym roku, otrzymał taka suma, pozostaje zagadką. Kto może zaprzeczyć, że nie zostały wykorzystane 17 mln Lt pożyczki Unii Europejskiej — 17 mln Lt, przeznaczonych na rozwój drobnych i średniej przedsiębiorczości. To największa w historii banku pożyczka, która pozycyła miała być dofinansowana przez bank "Taurus".



...ja, Józefowa, mówia ...

...w pokoju redaktorów...
...głosy nad tym, co by...
...ciekawego dać do...
...100 numeru. Wtem...
...sposób jak "srebrny" głosik...
...za drzwiami:
...Głusze tu umieszczyli się re-
...
...sekretaria: Po co Ci, kobie-
...
...A co tobie w tym za jenters...
...swoja służba znaj i mnie pu-
...tęrzeba.
...Nie po redakcjach Pani ma...
...— odpowiada sekretarka.
...Ja jaka kumpetenna. Nie...
...wznowić z tobą tu zadawać się...
...nie jest w sęmu za podkryk brał...
...jak ja tam u nich pokazywa-
...i przez radio próbowa-
...
...Dłuska się baba i bredzi.
...— To sama baba i do tego musi...
...tykają, kiedy ty nie widzisz,
...taka. Puskali mnie, bo swojo...
...nie chce pozostają...
...— Gdzie się Pani chęci?
...— Wdrze, że tu wujna może...
...nie, więc otwieram szybko...
...pytam ostrzo.
...— Co to za kryzki, tu to taki?
...— To ja, Józefowa, mówia —
...
...— I tak kobieta... z miotłą —
...i sekretarka.
...— Proszę wejść. Jaką Pani ma...
...
...— Ja redakturkę chcia-
...dać do polskiej gazety mogła...
...powiedzieć.
...— Do gazety? A co —
...
...— O ja bardzo mądre rzeczy...
...i w mówić. Bo i ja i mias-
...dobrze znam. Każda sprawa,
...zawsze się w naszym Wilni, to ob...
...niezależni i tyfiony, ani tyfiry-
...mowa, a ja już wiem.
...— Oho, a skądże to?
...— To to już mój rzecz. Ja i poli-
...nowyśmy pokazywać, bo w sejmie...
...mój prawdyku gum.
...— Kiedy "nasza gazeta"
...niezależni na wieść idzie.
...— A co w oświokowe sprawy...
...mowa, bo koto mego po-
...kato pod Hala, badzi-
...zawsze gospodarze — nawet...
...Ajguzek. Majzga-
...Hobrodzów — to jak ja z...
...wieleceście rozmawiam się, to...
...zawsze wszystko podrobno za-
...mowa. Mniech wzięli do innych...
...nie, ale ja że to się do ma-
...nie popad, bo dziś nikomu...
...nie można. Dlatego chę-
...mowa. Tykno do naszego "Kurier-
...
...— Alz Pani źle po polsku...
...
...— O, co do tego, to przepra-
...szam szanowny redaktor...
...i po polskiemu uro-
...i do polskiego wychowana...
...i pacierz rano i



wieczór w domu, do kościoła zawsze
chodzi, a polskie wojsko kwiatami
i lądymem mleka kwaśnego pier-
stwa była powitawszy. Żeb jak za
zdrowia była, jak na tych swoich ple-
cach trzy pudy kulów tarabaniszy,
żeb Polaki mieli co do Niemców
strzelali, co tu polski, jak ja nie
poliska. Jak redaktorku moja rodo-
wita, wileńska, polska mowa ni po-
doba się, to przepaszam, już za so-
bie pójda.

— No to już dobrze, dobrze
napiszę o Pani w gazecie.
Kiedy tak, to jeszcze
prosiab, żeb moja fotografia ra-
stnie przy mojej mowie była.
— Fotografia? A po co?
— Ja mówia, że spozeta na tym
zrobi jenters, bo mnie tu w Wilni
wieleceście znajo, to jak dowiedzo
się, że moja fotografia wydrukowa-
na, to wszystkie będą kupowali, że
mnie pamiętka mieć. A pierwszy
— Wincuk.

— Za bardzo źle Pani na swo-
je znajomości...
— Za redaktorka znajomości
ja nie moga brać się, ale co do mo-
ich — za 100 numerów rzęca się.
— A co będzie, jak napiszą mi
czytelnicy, że im ani wasza mowa,
ani fotografia nie podoba się.
— Nu to załotym się, ja kładą
50 litów, jak dziesięć ludzi napisze,
że mnie nie chcą — to moje
pleniędzy przypadają, ale jak
dziesięć ludzi napisze, że ja jeszcze
wielece mówia, to redaktorom mnie
da 50 litów.

50 litów nie dam, bo nasz dzien-
nik jeszcze biedny, ale jeśli 20 osob
napiszę, że chce Pania czytać — to
co drugi tydzień moja i fotografia
Pani ukazy się w druku — dobrze?
— A redaktorek zawsze spra-
widła poradz.
— No pięknie — teraz już wszyst-
ko w porządku. Za dwa tygodnie
zobaczmy, czy nasza umowa stoi...
— Do widzenia — ja już fur-
wiadomościom zabieram takich,
co wszystkie gazety zakasują.

redaktor

— Tato, chodźmy dziś do cyr-
ku...
— Nie, wykluczone, mam masę
roboty, jutro rano jadę w delegację,
nawet nie ma pro!

— Ale w czasie przedstawienia
gola pani żeś na tygrysie...
— A wiesz, ja dawno nie
widziałam tygrisa...

Dwie mroźki jadą na motocy-
ku. Nagle jedna mówi do dru-
giej:
— Wiesz, chyba mi mucha
wpadła do oka.

TELEWIZJA

ŚRODA, 22 LISTOPADA

7.00 — Dzień dobry, 9.05 — DW.
9.35 — Wiadomości w jęz. franc.
10.05 — Język angielski, 10.20 —
Film fab. "Życie bezbronnego
człowieka" (3), 11.15 — Film fab.
"Nie wiem, kim jestem" (2), 15.55 —
Jęz. ang. dla dzieci, 17.10 — Zdrowie
na co dzień, 17.30 — Śroka, 18.00 —
Dziennik, 18.10 — Film fab. "Inspek-
tor Siekiera", 18.35 — Słowo
chrześcijańskie, 18.45 — Wiadomości
(ros.), 19.00 — Program dla dzieci,
19.15 — Dary sądów, 19.35 — Forum
TV, Państwowa pomoc socjalna i lek.
20.30 — Panorama, 21.00 — Sporto-
we studio, 21.15 — Loteria "Perlas",
21.20 — Film fab. "Nie wiem, kim
jestem" — 22.10 — Breg, 23.15 —
Dziennik niemiecki, 23.30 — Dysku-
sje.

LNK TV
7.00 — Poranne koło, 9.00 —
Teleshop, 9.05 — S. "Bez domu jest
źle", 17.00 — Czas, 17.20 — Tangoma-
nia, 17.40 — Program humor,
18.10 — Film anim. "Bez", 18.35 —
"Bez", 18.50 — "Cztery kółka",
20.00 — Czas, 20.45 — S. "Syrény",
21.00 — S. "Syrény", 21.50 — Ra-
dzieckie kroniki, 22.45 — Film fab.
"Złoty głupek" (USA), 23.15 — Film
fab. "Dobre czasy".

TELE-3
7.00 — CNN, 8.00 — Film anim.
8.30 — S. "Santa Barbara", 9.30 — S.
"Maria Celeste", 17.00 — Teletekt,
17.30 — Muzyka, 18.00 — Nowości.
Opinie, 18.30 — Europejski kalejdo-
skop, 19.00 — Muzyka, 19.15 — 100
proc. 19.30 — S. "Santa Barbara",
20.30 — Film anim. 21.00 — Dzien-
nik, 21.15 — Ze sportu, 21.30 — S.
"Kobra", 22.30 — Film fab., 23.00 —
Dziennik, 23.15 — Nowości sportu,
23.25 — 100 proc. 23.40 — Audycja
rozrywkowa.

BALTYCKA TV
24.00 — 7.00 — Program CNN,
7.00 — S. "Manuela", 7.30 — S. "Tak
świat się kręci", 8.30 — 18.15 — DW,
18.15 — Wiadomości baltyckie,
18.20 — Filmy anim., 18.30 —
Szcześliwa ręka, 19.30 — Sportowe
sensacje, 20.00 — S. "Manuela",
20.30 — S. "Tak świat się kręci", 21.30
— Pilka nożna. Podczas przerwy —
Wiadomości baltyckie, 23.30 — W
świecie gwiazd.

KOWIENSKA TV
7.00 — Ekspres poranny, 7.15 —
Dzień dzisiejszy, 7.30 — S.
"Kameleony", 9.00 — Ekspres po-
ranny-2, 9.30 — S. "Czarownica",
10.30 — 18.00 — DW, 18.00 — Tele-
noty, 18.30 — S. "Czarownica",
19.30 — Teneloty, 20.00 — Dzien-
nik, 20.20 — Film anim. dla dzieci,
20.30 — Abecadło zdrowia, 21.00 —
S. "Drużyna A", 22.00 — S. "Kameleo-
ny", 22.30 — Teneloty, 22.40 —
Dziś dzisiejszy biznesu, 22.55 —
Wieczorne monologi, 23.00 — Film
fab. "Tyłcie tyłcie".

WILEŃSKA TV
8.05 — Wiadomości, 8.40 —
8.20 — 90X90X90, 8.40 — Kanał mi-
odczyty, 9.00 — Moje kino, 9.40 — S.
"Jeden do dziesięciu", 10.05 — Patrol
drogowy, 10.20 — Skandale tygo-
dnia, 10.50 — Kurs dolara, 11.00 —
Film fab. "Nocny upał", 11.50 —
90X90X90, 12.05 — Film fab. "Eu-
ropejska noc", 13.50 — Apteka, 18.00
— S. "Jeden do dziesięciu", 18.30 —
Dziennik, 18.45 — Wiadomości, 18.50
— To ja, 19.50 — Film fab. "O
miłości", 21.15 — Katal, 21.35 — Film
fab. "Nocny upał", 22.15 — Nowości
postumy, 23.00 — Dziennik, 23.15
w miasteczku, 23.15 — Melodie
miłości.

I KANAŁ
14.00 — Dziennik, 14.20 — Kres-
kówka, 14.40 — Katal, 14.50 —
Do Mi-Sol, 15.10 — Zew dzungli,
15.30 — S. "Helene i chępcy", 16.00
— Tet a tet, 16.30 — Siedem dni
sportu, 17.00 — Dziennik, 17.20 — S.
"Kobieta z tropików", 18.05 — Wybo-
ry, 18.15 — Dety, 18.35 — Zgad-
melodie, 19.05 — Dobranoc, dzieci,
19.20 — Pilka nożna, 21.00 — Czas,
22.05 — Mężczyźni i kobiety, 23.00 —
Dziennik, 23.10 — Bez pa-
23.15 — Pilka nożna, 0.50 — Pro-
gram jazzowy.

TVPOLNIA
10.00 — Wiadomości, 10.10 —
Program dnia, 10.15 — "Cluclucha"
program dla dzieci, 11.00 — "Zupełnie
advokaci" — Wiad. prod. polskie,
12.00 — Reportaż o Polonii, 12.30 —
Historia — współczesność, 13.00 —
Wiadomości, 13.10 — "Agrobiznes",
13.15 — Program dnia, 13.20 —
"Zdaniem obrocy" — Sprawa oso-

23.30 — Film fab. "Spacery" (Szwaj-
cario).
KOWIENSKA TV
7.00 — Ekspres poranny-1, 7.15
— Dzień dzisiejszy biznesu, 8.30 —
S. "Kameleony", 9.00 — Ekspres po-
ranny-2, 9.30 — S. "Czarownica",
10.30 — 18.00 — DW, 18.00 — Tele-
noty, 18.30 — S. "Czarownica",
19.30 — Teneloty, 20.00 — Dzien-
nik, 20.20 — Film anim. dla dzieci,
20.30 — Wizja, 21.00 — S. "Policja z
Miami", 22.00 — S. "Kameleony",
22.30 — Teneloty, 22.40 — Dzień
dzisiejszy biznesu, 22.55 — Wieczor-
ne monologi, 23.00 — Film fab. "Cier-
pliwa miłość" (USA).

WILEŃSKA TV
18.00 — S. "Jeden do
dziesięciu", 18.30 — Dziennik, 18.45
w miasteczku, 18.50 — Film fab. "Drob-
notki życia", 19.25 — Sportowy
tydzień, 20.15 — Film fab. "Mistrz
walki na pięści" (USA), 22.00 — S.
"Nocny upał", 22.55 — O energetyce,
23.10 — Wiadomości, 23.15 w miastecz-
ku, 23.25 — To wszystko rock and
roll.

I KANAŁ
14.00 — Wiadomości, 14.20 —
Kreskówka, 14.40 — Katal, 15.10 —
Tin-Tonik, 15.35 — S. "Helene i
chępcy", 16.30 — Siedem dni sportu,
17.00 — Dziennik, 17.10 — S.
"Kobieta z tropików", 18.05 — Wybo-
ry-95, Debata, 18.35 — Lotu "Million",
19.00 — Parlament z Arabu, Audycja
19.15 — Dobranoc, 20.00 — S.
Czas, 20.50 — Film fab, 22.45 —
Muzyka, 23.00 — Dziennik, 23.10 —
CD, programu muzycznego, 23.40 —
S. "Twin Peaks", 0.30 — Siedem dni
sportu, 1.00 — W świecie jazzu.

TV POLNIA
10.00 — Wiadomości, 10.10 —
Program dnia, 10.15 — "Cluclucha"
ABCD, program dla dzieci, 11.00 —
"Zofia Kućwona" — 40 lat na scenie,
11.50 — Satyryczny program, 12.00
— "Raj" — program redakcji kato-
lickiej, 12.30 — "Historia", 13.00 —
Wiadomości, 13.10 — Agrobiznes,
13.15 — Program dnia, 13.20 — "Ko-
bieta i kobieta" — film fab. prod. pol-
skiej, 14.55 — "Infostara" —
reportaż Janusza Chodźwiczyca,
15.25 — Rozmowa dnia, 15.55 —
Powitanie, program dnia, 16.00 —
Panorama, 16.30 — Magazyn kato-
licki, 17.00 — Muzyka Jedyńska,
17.30 — Magazyn satyryczny "Leta-
sti i stulecia", 18.00 — Telexpress,
18.15 — "Akcja specjalna" — seria-
la dla młodych widzów, 18.40 — "O-
dkrywczy w krainie folkloru" — program
dla dzieci, 19.00 — "Królowa Bona"
— serial prod. polskiej, 20.00 — "Au-
to-Mo-Klub" — magazyn sportów
motorowych, 20.15 — Dobroć,
20.30 — Wiadomości, 21.00 — Stu-
dio Kontakt, 21.10 — "Męski stripiz"
— program Malgorzaty Domagali,
22.00 — Panorama, 22.30 — Czwar-
tkowy Teatr Satyryczny, "Stalin", 0.45
— "Gwiazdy tamtych lat" — film dok.
1.25 — Panorama.

TVP-1
10.00 — Wiadomości, 10.10 —
Mama i ja, 10.25 — Domowe przed-
szkole, 10.50 — Gimnastyka buzi i
języka, 10.55 — Porozmawiamy o
dzieciach, 11.05 — "Praktyczna"
Pielęgniarska Aniołów" — serial kryminalny
prod. USA, 11.50 — Muzyka Jedyńska,
12.00 — Gotowanie na ekranie
— magazyn kulinarny, 12.20 —

TVP-1
10.00 — Wiadomości, 10.10 —
Mama i ja, 10.25 — Domowe przed-
szkole, 10.50 — Gimnastyka buzi i
języka, 10.55 — Porozmawiamy o
dzieciach, 11.05 — "Praktyczna"
Pielęgniarska Aniołów" — serial kryminalny
prod. USA, 11.50 — Muzyka Jedyńska,
12.00 — Gotowanie na ekranie
— magazyn kulinarny, 12.20 —

TELE-3
7.00 — Dziennik CNN (w jęz.
angielskim), 8.00 — Film anim. 8.30 — S.
"Maria Celeste", 17.00 — Teletekt, 17.30 —
S. "Buntowniki", 18.30 — S. "Oka-
wango", 19.00 — Audycja o przyro-
dzie, 19.15 — 100 proc. 19.30 — S.
"Santa Barbara", 21.00 — Film anim.
21.00 — Dziennik, 21.15 — Ze spor-
tu, 21.30 — Film fab. "Anioł" (USA),
23.00 — Dziennik, 23.15 — Ze spor-
tu, 23.25 — 100 proc. 23.40 — Dzikie
Południe.

BALTYCKA TV
24.00 — 7.00 — Program CNN,
7.00 — S. "Manuela", 7.30 — S. "Tak
świat się kręci", 8.30 — 18.15 — DW,
18.15 — Wiadomości baltyckie,
18.20 — Filmy anim., 18.30 —
Formuła-1, 19.30 — NBA, 20.00 —
Pilka nożna, 21.00 — S. "Tak świat się
kręci", 21.50 — Wiadomości
baltyckie, 22.00 — S. "Manuela".

SPORT

Futbolowe emocje

W środę piłkarze warszawskiej "Legii" po raz piąty wystąpią w Lidze Mistrzów. Tym razem w norweskim Trondheim, a stawką będzie... jeden punkt mistrza Polski. Sytuacja w tabeli grupy B tak się bowiem ułożyła, że "Legia" wystarczy remis w meczu z drużyną "Rosenborg", by zapewnić sobie awans do ćwierćfinałów.

Z grupy B do ćwierćfinałów przebrali się już moskiewski "Spartak". W podobnej sytuacji znalazł się "Duklas" Turyn (grupa C), a tylko wyjątkowy zbieg okoliczności może pozbawić szansy gry w 1/4 finału piłkarzy "Ajaksu" Amsterdam (grupa D). Można więc przyjąć, że znani są już trzej ćwierćfinaliści rywalizacji o Puchar Europy. Przedostatnia seria spotkań wyłoni kolejnych, ale o skompletowaniu stawki ośmiu najlepszych klubowych drużyn naszego kontynentu będzie zapewne można mówić dopiero po ostatniej serii meczów — 6 grudnia.

Wczoraj odbyły się spotkania 1/8 finału rozgrywek o Puchar UEFA. Co najmniej dwa mecze zapowiadały się szlagierowo: "Bayern" Monachium — "Benfica" Lizbona i PSV Eindhoven — "Werder" Brema.

Znowu rekord

Chinka Chen Xiaomin podczas odbywających się w Kantonie mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów zdobyła medal w dwuboju w kategorii 59 kg. Przy okazji wynikiem 123,5 kg ustanowiła rekord świata w podrzucie.

Niespodziankę zanotowano w rywalizacji mężczyzn w wadze 70 kg. Zdecydowanym faworytem był obrońca tytułu i absolutny rekordzista świata w tej wadze Turek F. Guler, którego miał asekurować jego rodak E. Batmaz. Wprawdzie obaj zdobyli medale, ale ten najcenniejszy — złoty przypadał zawodnikowi gospodarzy Zhan Xugang. Guler wywalczył "srebro", a Batmaz — "brąz".

Puchary handbolistów

Tylko jedna polska drużyna zapewniła sobie awans do ćwierćfinału pucharowych rozgrywek w piłce ręcznej. W PZP mężczyzn reprezentować Polskę będzie "Iskra-Ceresit" Kielce. Kierownikiem należącej się szczerze słowa uznania za to, iż wyeliminowali zespół z najmocniejszej li-

Proponujemy PODRÓŻE KOMERCYJNE do Warszawy, Moskwy, na Ukrainę, Białoruś. Załatwiamy także dokumenty podróży dla grup i indywidualnie. Potrzebne są autobusy (licencja 001067).
Wilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1436)

STAŁE SKUPUJEMY makulaturę.
Wilnius, tel. 23-33-80, 23-53-49.
(Zam. 1475)

Osoby cierpiące na schorzenia kręgosłupa, układu nerwowego, neuralgię, epilepsję mogą otrzymać wysoko wykwalifikowaną pomoc lekarza-neuropatologa wyższej kategorii Władysława RUPASOWA.
Wilnius, Basanavičiaus 15, tel. 65-09-56, w godz. 11-17.
(Zam. 1514)

gi w Europie — hiszpański klub "Academia Vigo". W ostatnich latach polskie drużyny nie mogły nawet nawiązać równorzędnej walki z Hiszpanami.

Nie popisywał się panie — z trzech polskich drużyn żadnej nie udało się wygrać dwumeczem z rywalkami.

Nie pozostało już w rozgrywkach pucharowych drużyn litewskich.

P. Sampras — najlepszym tenisistą

Amerikanin P. Sampras zajął pierwsze miejsce na liście rankingowej najlepszych tenisistów w 1995 r. Podobnie jak w zeszłym roku, tuż za nim uplasował się jego rodak A. Agassi. Trzecie miejsce zajął Austriak T. Muster, a dzięki zwycięstwom w kończących sezon mistrzostwach ATP we Frankfurcie na czwartą pozycję awansował B. Becker (Niemcy). Sampras zarobił w tym roku na kortach 4.652.566 dolarów.

S. Graf (Niemcy) i M. Seles (USA) znajdują się na czele światowego rankinga tenisistek. Trzecie miejsce zajmuje Hiszpanka C. Martinez.

Olimpijskie kwalifikacje

* O 5 miejsc premiowanych awansem do turnieju olimpijskiego w Atlancie rywalizuje w Kapsztadzie (RPA) 8 drużyn hokeistów na trawie. Start w Atlancie mają z pewnością Amerykanicy (gospodynie turnieju), Australijki (złoty medal Pucharu Świata) i Hiszpanki (mistrzyni olimpijskie z Barcelony).

* Już tylko trzy drużyny biorące udział w Pucharze Świata w siatkówce mężczyzn — rozgrywanym w Japonii — nie doznały porażki. Do tego grona wchodzi mistrz świata i Europy — Włochy, mistrz olimpijski — Brazylia i gospodarz turnieju — Japonia. Oprócz rywalizacji o PŚ siatkarskie walczą o trzy skierowania na turniej olimpijski.

Śmierć podczas treningu

Mistrz świata i złoty medalista olimpijski S. Grin'kow zmarł w poniedziałek w Lake Placid podczas treningu na taflę Olympic Ice. 30-letni Grin'kow doznał ciężkiego ataku serca w chwili jednego z podnoszeń, gdy trenował ze swą partnerką i żoną J. Gordiejewą, przed występem w rewii "Stars On Ice", w której występowali od dwóch lat. Para sportowa Gordiejewa-Grin'kow wygrała dwukrotnie mistrzostwa świata oraz dwa razy złote medale olimpijskie.

Na najniższych cenach sprzedajemy ruberol RKP-350 i RKK-400 oraz cement PC-400.
Wilnius, tel.: 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1418)

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie z telefonem w drewnianym domu przy ul. Jaroševičiaus.
Tel. 61-40-14.
(Zam. 1525)

SPRZEDAM 1,5-pokojowe mieszkanie z telefonem na parterze obok rynku kwiatowego.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 1526)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW organizuje kursy na kategorie A, B, C, D, E.
Tel. 45-76-58, 76-31-76.
(Zam. 1536)



Litewski Akcyjny Bank Innowacyjny w imieniu "DRAUDA" ZSA zawiera następujące umowy ubezpieczeniowe:

USŁUGI UBEZPIECZENIOWE

DLA UDAJĄCYCH SIĘ ZA GRANICĘ

o odpowiedzialności cywilnej kierowców (ubezpieczenie "Zielonej karty");

przed chorobami i nieszczęśliwymi wypadkami za granicą.

Bank pośredniczy w zawieraniu przez "DRAUDA" ZSA umów ubezpieczeniowych na środki transportu, przewożone ładunki, majątek i budynki, w razie przetrwania produkcji z powodu ognia, o odpowiedzialności cywilnej w działalności przedsiębiorstw, o ubezpieczeniu technicznym i przed nieszczęśliwymi wypadkami.

A. Jakšto 6, 2600 Wilnius
Tel.: (22)627601, (22)610622, (22)621083

KUPIĘ dokumenty na zrost działki gruntowej w Wilnie.
Wilnius, tel. 63-35-20.
(Zam. 1447)

Wizy do Rosji, na Białoruś i Ukrainę Podróże komercyjne do Moskwy i na Ukrainę (autokar "Moscow")
Zaproszenia na Litwę dla cudzoziemców załatwiamy w ciągu jednego dnia.
Tel. (8-22)61-21-55.
(Zam. 1-8)

SPRZEDAM czarne karakułowe skórk.
Tel. 75-09-70.
(Zam. 255-D)

SPRZEDAM samochodów ZAZ-968 na części zamiennie.
Tel. 45-69-49.
(Zam. 257-D)

SPRZEDAM 5 ton siana.
Tel. 45-80-58.
(Zam. 254-D)

ORGANIZUJEMY podróże do Czech.
Tel. 61-34-24.
(Zam. 258-D)

WESELSNI MUZYKANTCI.
Tel. 77-38-39.
(Zam. 259-D)

DRÓBNE ZA DARMO Uwaga!
KURIER WILEŃSKI
Codziennie
w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Wilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

UCZĘ JĘZYKA angielskiego.
Tel. 41-72-22.
(Zam. 258-D)

SZUKA PRACY kierowca kategorii "B".
Tel. 45-82-77.
(Zam. 261-D)

NIEDROGO REMONTUJĘ maszyny do szycia.
Tel. 41-38-06.
(Zam. 260-D)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 listopada zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 2-4 stopnie mrozu.
W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 1-8 stopni mrozu.

KALENDARZY
* Środa (22 XI) jest 326 dniem 1995 r. Do końca roku 39 dni.
* Znak Zodiaku — Skorpion.
* Imieniny: Cecylii, Marka, Stefana.
* Wschód Słońca — 8.01, zachód — 16.07. Długość dnia 8 godz. 06 min.
* Księżyc: Now — 17 godz. 44 min.

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2056 Wilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje
SA "Spauda"

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy SURWŁO

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.